

ROI.0012.3.4.2018

Protokół Nr 4/2018
z posiedzenia Komisji ds. ochrony środowiska i porządku publicznego
z dnia 19 czerwca 2018 r.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum.
2. Wprowadzenie zmian do porządku pracy komisji.
3. Spotkanie z przedstawicielami Firmy „Struga S.A” i zapoznanie się z działaniami mającymi na celu zmniejszeniem uciążliwości dla społeczeństwa.
4. Wolne wnioski i zapytania.
5. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia.
6. Zakończenie posiedzenia.

Do pkt. 1

Otwarcia posiedzenia i stwierdzenia quorum (5 obecnych) dokonał Przewodniczący Komisji radny pan Grzegorz Lewandowski. Powitał przedstawicieli Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Bydgoszczy oraz Prezesa Zarządu Strugi S.A. pana Janusza Opałę, pana Wójta, radnych, sołtysów i Kierownika Referatu Ochrony Środowiska i działalności gospodarczej panią Sylwię Łatkę.

Do pkt 2

Przewodniczący Komisji odczytał porządek obrad komisji.

Radni nie zgłosili propozycji zmian w związku z tym porządek obrad komisji pozostaje bez zmian.

Do pkt 3

Przewodniczący Komisji radny Grzegorz Lewandowski powiedział, że spotkanie dotyczy uciążliwości zapachowej dla okolicznych mieszkańców jaką powoduje działalność Strugi S.A.

Pan Przewodniczący Komisji udzielił na samym początku głosu Kierownikowi Referatu pani Sylwii Łatce, która odczytała wniosek mieszkańców okolicznych miejscowości o spowodowanie kontroli w tym zakresie w Zakładzie utylizacji w Jezuickiej Strudze. Pani Kierownik przedstawiła treść wniosku, który za pośrednictwem Urzędu Gminy przesłano Wojewódzkiemu Inspektorowi Ochrony Środowiska w Bydgoszczy.

Kontrola ma dotyczyć sprawdzenia informacji jaką wnioskujący uzyskali w Urzędzie Marszałkowskim. Według uzyskanych tam informacji zakład ten złożył trzy wnioski o pozwolenia zintegrowane na trzy nowe instalacje. Z tym, że dwa wnioski na nowe instalacje zostały odrzucone. Jednak widać, że zakład działa pełną parą. Działalność ta jest bardzo uciążliwa dla mieszkańców ponieważ odór wydobywający się z kominów tej firmy jest trudny do wytrzymania. Uciążliwości odorowe są odczuwalne w odległości kilunastu kilometrów i w ciągu całej doby w dni powszednie jak i w dni świąteczne i wolne od pracy. Wnioskujący uważają, że instalacja, która miała zmniejszyć odór nie jest poprostu używana.

Wobec braku interwencji w tej sprawie ze strony Urzędu wnioskujący stwierdzają, że będą musieli zgłosić się do Premiera RP.

Pan Przewodniczący Komisji poprosił Wiceprezesa Strugi S.A. pan Janusza Opałę o ustosunkowanie się do zarzutów zawartych we wniosku.

Pan J. Opała wyjaśnił, że co do pozwoleń to jest to jakieś nieporozumienie. Wniosek nie został odrzucony a w tej chwili są procedowane dwa wnioski nowe. Z czego jeden wynika z tego, że po roku 2016 roku nie można zmienić istniejącego pozwolenia tylko trzeba wystąpić o nowe. Zakład Struga S.A. w zakresie instalacji do przetwarzania kategorii pierwszej i spalarni działa według obowiązującego pozwolenia zintegrowanego. Tylko przez zmiany prawne nie można było wystąpić o zmianę tego pozwolenia więc został złożony wniosek o nowe pozwolenie. Dopóki nie zostanie wydane nowe to stare pozwolenie obowiązuje. Najbardziej istotną zmianą było podzielenie kategorii – uporządkowanie terminologii. Wcześniej było to traktowane jako odpady a obecnie jako produkty uboczne pochodzenia zwierzęcego. Zmieniła się nomenklatura, dla produktów pochodzenia zwierzęcego kategorii trzeciej to już nie jest unieszkodliwianie to jest normalne przetwórstwo. W tym zakresie zakład działa według obowiązującego pozwolenia zintegrowanego. Prawdą jest, że wniosek jest złożony i jest rozpatrywany. Natomiast od 25 maja br. jest drugi wniosek na nowy zakład i ten zakład od tej pory nie prowadzi normalnej eksploatacji. Od chwili złożenia wniosku o pozwolenie minął

już ponad rok i jest to kwestia miesiąca co do otrzymania pozwolenia. Jest prowadzony ruch regulacyjny. Zapach, który nasilił się ostatnio jest to efekt regulacji układu dopalania oparów. Poza tym wyjaśnił, że zapach jest wyczuwalny w nocy bo z komina wydobywa się para wodna, która powoduje też nieprzyjemny zapach.

Powiedział też, że od 1-go marca br. zakład nie jest już spółką trzech polskich właścicieli ale jest zakładem wchodzącym w skład grupy niemieckiej SARIA. Pierwsze trzy miesiące po zmianie właściciela były przeznaczone na stosowanie strategii „Co dalej ze Strugą S.A.?” Pierwszą decyzją nowych właścicieli jest wybudowanie oczyszczalni ścieków. Druga decyzja to zamknięcie starej, pierwszej spalarni.

W ciągu dnia zapach praktycznie nie jest wyczuwalny. Natomiast w nocy gdy para wodna, która się skrapla to się nasila.

Ma nadzieję, że za kilka dni na zgromadzeniu akcjonariuszy zostanie przedstawiona już uchwała o otrzymaniu pozwoleń.

Przewodniczący Komisji pan G. Lewandowski poprosił aby przedstawiciele WIOŚ ustosunkowali się do tych wyjaśnień.

Przedstawiciel WIOŚ wyjaśnił, że prowadzi kontrole cykliczne zakładu.

Zakład znajduje się w kategorii IV, czyli kontrole przeprowadzane są nie rzadziej niż co cztery lata. Od 2014 roku do 2016 przeprowadzono cztery kontrole i stwierdzono tylko w 2014 roku naruszenia w zakresie ochrony powietrza. Zakład został zobowiązany do opracowania harmonogramu działań, które miałyby pomóc w zmniejszeniu tych uciążliwości zapachowych dla najbliższego otoczenia.

Od 2015 roku sygnałów od okolicznych mieszkańców nie otrzymywano. Dopiero w tym roku taki wniosek wpłynął, który przedstawiła pani Kierownik. Zakład nie był kontrolowany przez Inspektorat po wybudowaniu nowej instalacji tak, że trudno jest stwierdzić, co jest z nową instalacją a starą.

Głos zabrała pani Krystyna Bednarek, która prowadzi działalność gospodarczą polegającą na prowadzeniu Dworu Biesiadnego w Rojewie i stwierdziła, że nawet w godzinach popołudniowych zapach jest nie do zniesienia. Potencjalni goście rezygnują z wynajmu tego obiektu z powodu przykrego zapachu.

Prosi aby chociaż w weekendy nie unosił się ten przykry zapach.

Radna pani Halina Krzewina - może firma nie możliwości przerobowych na tę ilość padliny przywożonej w ramach pomoru afrykańskiego świń.

Pan J. Opała wyjaśnił, że to nie dym ale zapach oparów. Czekają nas okres przejściowy.

Powiedział, że starają się ograniczać spalanie w takie dni jak niedziele czy inne święta kościelne.

Radny pan Grzegorz Musiał powiedział, że pan prezes obiecał już w ubiegłym roku, że sytuacja się poprawi. Problem nie został rozwiązany ale się nasilił. Nie wiadomo czy jest to problem dopalaczy czy też czegoś innego. Mieszkańcy nie chcą zamknięcia zakładu bo ludzie tracą pracę.

Prezes pan J. Opała powiedział, że Niemcy skierowali się w swych działaniach w inną stronę w zakładach w Polsce i inwestują w oczyszczalnie ścieków.

Powiedział, że według niego bardziej wiarygodna jest firma niemiecka niż trójka polskich właścicieli.

Radny G. Musiał zapytał czy prowadzone są badania szkodliwości przez WIOŚ?

Pan Dawid Lipiński z WIOŚ odpowiedział, że nie każdy skład można zbadać. Nie ma metodyki którą to można zmierzyć.

Pan J. Opała – nie można bronić się tym, że nie pachnie brzydko. Jednak jest to do osiągnięcia ale nie w stu procentach. W okresie przejściowym zdarzyć się też może....

Pan radny G. Musiał – jaki czasookres?

Pan Opała – w maju 2017 roku złożono wniosek ale nie ma jeszcze decyzji. Powiedział, że Oczyszczalnia ścieków jest możliwa do wykonania w ciągu półtora roku.

Radny pan Piotr Nowicki zapytał dlaczego na nasz teren przywozi się świnie padłe w wyniku pomoru afrykańskiego świń?

Pan Opała wyjaśnił, że na badaniu wykazano, że tylko jedna sztuka była zarażona. W przypadku gdy te transporty trafiały do Jezuickiej Strugi nie mieliśmy na to wpływu.

Wówczas Główny lekarz Weterynarii wskazywał, że tu należy to przywieźć.

Radna pani Danuta Siemianowska przypomniała, że wiele spotkań odbyło się w zakładzie - na miejscu i od dziesięciu lat są awarie i ciągle są zapewnienia, że brzydki zapach się

Do pkt 4

Wolne wnioski i zapytania.

Radny pan Grzegorz Musiał – od niedzieli woda z wodociągu pachnie padliną.

Pan Prezes Opała wyjaśnił, że przepłukano ich sieć i nie ma zapachu.

Wodę badano wczoraj. Wyniki będą za dwa lub trzy dni.

Radna Danuta Siemianowska- nadal zachwaszczona jest droga wojewódzka i powiatowa.

Pan Wójt – wyruszyły kosiarki z ZDW i do końca czerwca powinny się z tym uporać.

Radny G.Musiał – zgłosił wyrównanie drogi do posesji 27 w Liszkowicach.

Do pkt 5

Przewodniczący zaproponował przegłosowanie protokołu z poprzedniego posiedzenia.

Radni głosowali:

5 głosów „za” ,nikt nie był przeciwny, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Do pkt 6

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała

Magdalena Pijanowska

Przewodniczący Komisji

Grzegorz Lewandowski